

Ostatni Alvaro de Bazan poczeka do 2015

#Przemysł zbrojeniowy 3 października 2013

Pomimo wcześniejszych zapowiedzi władz, budowa ostatniej z hiszpańskich fregat typu *Álvaro de Bazán* (F100) rozpocznie się najwcześniej dopiero w 2015. Jest to efekt kolejnych cięć wydatków obronnych państwa.



*Decyzja o odłożeniu o co najmniej rok budowy 6. fregaty typu *Álvaro de Bazán* (na zdjęciu *Álvaro de Bazán* (F101)) stawia Navantię w trudnym położeniu. Przedstawiciele hiszpańskiego przedsiębiorstwa już zapowiadają, że będą musieli rozważyć czasowe ograniczenie liczby zatrudnionych pracowników, żeby w ten sposób zrekompensować straty poniesione przez ostatnią decyzję resortu obrony / Zdjęcie: US Navy*

Wbrew oczekiwaniom producenta okrętów, hiszpańskiej Navantii, Madryt wstrzymał się z wydaniem zgody na budowę 6. fregaty typu *Álvaro de Bazán*. Ma się ona rozpocząć, nie jak pierwotnie planowano, w 2014, a dopiero w 2015. Decyzja resortu obrony wzbudziła spore kontrowersje wśród przedstawicieli rodzimego sektora zbrojeniowego, gdyż jest sprzeczna z wcześniejszymi zapowiedziami polityków.

Również o rok przesunięto rozpoczęcie modernizacji obecnie użytkowanych fregat omawianego typu. Udało się za to zabezpieczyć 1,5 mln euro na prace przeglądowo-remontowe, niezbędne do utrzymania okrętów w wymaganym stanie technicznym.

Co więcej, o rok przesunięto też rozpoczęcie prac koncepcyjnych nad projektem nowych fregat typu F110. Za ich budowę ma również odpowiadać Navantia. Według wstępnych założeń okręty mają wchodzić do służby począwszy od 2021 i systematycznie zastępować obecnie użytkowane jednostki typu *Santa María*, których resursy kończą się około 2020.

Opóźnienie o co najmniej rok budowy ostatniej F100 zostało wymuszone kolejnymi cięciami wydatków obronnych Madrytu. Projekt budżetu resortu obrony na 2014 wynosi 5,74 mld euro i jest mniejszy od obecnego o 3,2%.